

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 14 września 2007 r., III CZP 31/07

Sędzia SN Helena Ciepła (przewodniczący)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Banku Spółdzielczego w W. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu w Ż. i J. Bankowi Spółdzielczemu w N. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 14 września 2007 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 29 listopada 2006 r., V CSK 283/06:

„Czy w razie zawarcia przez zarząd spółdzielni umowy bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie art. 103 § 1 i 2 k.c.?”

podjął uchwałę:

Do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c.

Uzasadnienie

Syndyk masy upadłości Banku Spółdzielczego w W. wniósł o zasądzenie tytułem udziałów członkowskich od Banku Spółdzielczego w Ż. kwoty 87 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2002 r., a od J. Banku Spółdzielczego w N. kwoty 90 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2002 r. Jako podstawę prawną żądań wskazał art. 19 i 28 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo

spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1838 ze zm. – dalej: „Pr.spóldz.”).

W związku z wymaganiem, aby fundusze własne banków spółdzielczych do dnia 31 grudnia 2000 r. osiągnęły wysokość równą 300 000 euro, osiem sąsiadujących ze sobą banków spółdzielczych, wśród nich strony procesu, przystąpiło do siebie nawzajem w celu spełnienia powyższego wymagania. Oświadczenia o przystąpieniu złożyły zarządy banków, zastrzegając, że banki nie będą sobie wzajemnie wypłacać dywidendy. W chwili złożenia oświadczeń zarządy banków nie dysponowały uchwałami zebrań przedstawicieli członków w sprawie przystąpienia, oświadczenia te zostały jednak zatwierdzone uchwałami zebrań przedstawicieli członków.

W dniu 27 grudnia 2000 r. zarząd Banku Spółdzielczego w Ż. wypowiedział członkostwo w Banku Spółdzielczym w W. Analogiczną decyzję podjął też J. Bank Spółdzielczy w N. Bank Spółdzielczy w W. zwrócił w dniu 2 kwietnia 2001 r. Bankowi Spółdzielczemu w Ż. udział członkowski w wysokości 87 000 zł, a w dniu 3 kwietnia 2001 r. J. Bankowi Spółdzielczemu w N. udział członkowski w wysokości 90 000 zł.

Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2001 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie ogłosił upadłość Banku Spółdzielczego w W.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2005 r. oddalił powództwa syndyka masy upadłości Banku Spółdzielczego w W. zmierzające do odzyskania kwot udziałów członkowskich zwróconych pozwanym bankom. Zdaniem Sądu Okręgowego, żaden z pozwanych banków nie stał się członkiem Banku Spółdzielczego w W., gdyż ich przystąpienie do niego nie odniosło skutku ze względu na niespełnienie przesłanki wynikającej z art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spóldz. (w brzmieniu nadanym z mocą od dnia 26 września 1994 r.), tj. na brak wymaganych przez ten przepis uchwał walnych zgromadzeń członków pozwanych (zebrań przedstawicieli członków – por. art. 37 § 1 Pr.spóldz.), dotyczących przystąpienia do Banku Spółdzielczego w W.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił obydwie powództwa, gdyż w jego ocenie nie doszło w szczególności do naruszenia art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spóldz.

W toku postępowania kasacyjnego wywołanego skargami obu pozwanych banków kluczowego znaczenia nabrała odpowiedź na pytanie, czy uchwała, o której

mowa w art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spółdz., musi być podjęta przed złożeniem przez zarząd spółdzielni oświadczenia o przystąpieniu do innej organizacji gospodarczej, czy też do skutecznego przystąpienia do innej organizacji gospodarczej wystarcza późniejsze jej podjęcie. Odpowiedź na to pytanie zależy z kolei rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, tj. czy art. 103 § 1 i 2 k.c. ma zastosowanie w drodze analogii do umów, do których ważności wymagana jest uchwała walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej spółdzielni.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy podzielić pogląd wyrażony w postanowieniu przedstawiającym zagadnienie prawne, że hipoteza normy wyrażonej w art.38 § 1 pkt 6 Pr.spółdz. obejmuje także przystąpienie przez jeden bank spółdzielczy do innego banku spółdzielczego, czyli uzyskanie członkostwa w spółdzielni (banku spółdzielczym) przez inną spółdzielnię (bank spółdzielczy).

Z art. 16 i 17 Pr.spółdz. wynika, że do nawiązania stosunku członkostwa w każdej spółdzielni, a więc także w spółdzielni – banku spółdzielczym, dochodzi w wyniku umowy pomiędzy podmiotem ubiegającym się o członkostwo a spółdzielnią. Gdy podmiot ubiegający się o członkostwo sam jest, jak w rozpatrywanej sprawie, spółdzielnią, złożenie deklaracji o przystąpieniu do spółdzielni należy, zgodnie z ogólną zasadą dotyczącą reprezentacji spółdzielni na zewnątrz, do kompetencji zarządu (zob. art. 48 § 1 Pr.spółdz. oraz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1993 r., III CZP 75/93, OSNC 1994, nr 2, poz. 33).

Ogólna kompetencja zarządu do reprezentacji spółdzielni na zewnątrz podlega jednak niekiedy ograniczeniu przez wymaganie zgody innego organu do dokonania określonej czynności prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2002 r., III CKN 494/99, nie publ., i z dnia 8 października 2004 r., V CK 76/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 175). Jest to wyraz szerszego zjawiska, gdyż podobnemu ograniczeniu podlega również ogólna kompetencja do reprezentacji na zewnątrz zarządu innych osób prawnych (zob. w szczególności art. 17 § 1 k.s.h. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 1990 r., III CRN 62/90, nie publ., i z dnia 7 października 1999 r., I CKN 531/99, „Wokanda” 2000, nr 1, s. 4). W piśmiennictwie w omawianych sytuacjach mówi się też o wymaganiu zgody innego organu „do ważności” określonej czynności prawnej. Warto zauważyć, że zamienne posługiwanie się zwrotami „do dokonania czynności prawnej” i „do „ważności czynności prawnej” ma miejsce także w tych przypadkach – podobnych do

omawianych – w których wymagana jest zgoda osoby trzeciej (por. art. 17 k.c., uzależniający od zgody przedstawiciela ustawowego „ważność czynności prawnej”, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, oraz art. 63 § 1 k.c., stanowiący, że jeżeli „do dokonania czynności prawnej” potrzebna jest zgoda osoby trzeciej, osoba ta może wyrazić zgodę także przed złożeniem oświadczenia przez osoby dokonywające czynności albo po jego złożeniu).

Z uchwał walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli członków), które ma na względzie art. 38 § 1 Pr.spółdz., tylko niektóre są uznawane za wymagane do dokonania określonych czynności prawnych; innymi słowy – do ważności tych czynności prawnych; dotyczy to przede wszystkim wymienionych w art. 38 § 1 pkt 5 Pr.spółdz. uchwał w sprawie zbycia nieruchomości lub zakładu. Do tej kategorii uchwał należy także zaliczyć wskazane w istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy przepisie art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spółdz. uchwały w sprawie przystępowania do innych organizacji gospodarczych oraz występowania z innych organizacji gospodarczych. Doniosłość przystąpienia spółdzielni do innej organizacji gospodarczej lub wystąpienia z takiej organizacji nie jest mniejsza niż zbycia nieruchomości spółdzielni. Jeżeli więc do zbycia nieruchomości spółdzielni konieczna jest zgoda walnego zgromadzenia, to powinna ona być potrzebna również do złożenia oświadczenia o przystąpieniu spółdzielni do innej organizacji gospodarczej lub o wystąpieniu z innej organizacji gospodarczej.

Wynikające z art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spółdz. wymaganie zgody ogranicza więc kompetencję zarządu do reprezentowania spółdzielni na zewnątrz w zakresie przystępowania lub występowania z innych organizacji gospodarczych. Chodzi tu m.in. o doniosłą w okolicznościach sprawy kompetencję zarządu spółdzielni do zawarcia umowy o nawiązanie stosunku członkostwa z inną spółdzielnią. Bez uchwały, o której mowa w art. 38 § 1 pkt 6 Pr.spółdz., sam zarząd nie jest kompetentny do nawiązania wspomnianego stosunku, zawarcie zatem przez zarząd umowy o nawiązanie stosunku członkostwa z inną spółdzielnią bez wspomnianej uchwały jest działaniem równie wadliwym jak złożenie oświadczenia woli w imieniu osoby prawnej w charakterze jej zarządu przez osoby w rzeczywistości nie wchodzące w skład zarządu (nigdy niepowołane lub których mandat już wygasł) albo jak złożenie w imieniu osoby prawnej oświadczenia woli przez mniejszą liczbę członków zarządu od wymaganej.

Przystępując do odpowiedzi na pytanie o sankcję dokonania czynności prawnej w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego, należy – w ślad za Sądem Najwyższym w składzie, który przedstawił zagadnienie prawne – wskazać na orzecznictwo uznające taką czynność za bezwzględnie nieważną. Niektóre orzeczenia uznają taką czynność prawną za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. (zob. w szczególności orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 8/91, OSNC 1991, nr 7, poz. 94, oraz z dnia 3 marca 2005 r., II CK 409/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 33; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 6, s. 48), inne zaś nieważność takiej czynności wywodzą z art. 39 w związku z art. 38 k.c. Orzeczenia tworzące pierwszą grupę można w dalszych rozważaniach pominąć, ponieważ opierają się na założeniu, że art. 58 § 1 k.c. dotyczy każdego przypadku naruszenia przy dokonywaniu czynności prawnej normy bezwzględnie obowiązującej. Jest to wprawdzie założenie często przyjmowane także w piśmiennictwie, ale nietrafne, gdyż wymieniony przepis ma niewątpliwie na względzie tylko zgodność z ustawą treści i celu czynności prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 1029/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 83 i z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 162/07, nie publ. oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 87). Za nietrafne należy także uznać – i w dalszych rozważaniach pominąć – zapatrywanie kwalifikujące czynności dokonane w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego jako czynności prawne nieistniejące, przeważający bowiem pogląd ogranicza posługiwanie się koncepcją „czynności prawnej nieistniejącej” jedynie do zachowań, w których nie można rozpoznać oświadczenia woli.

Wśród orzeczeń drugiej grupy zasadnicze znaczenie przypada wyrokowi Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96 (OSNC 1997, nr 6-7, poz. 75), w którym Sąd Najwyższy wykluczył dopuszczalność stosowania w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c., normującego zawarcie umowy w imieniu innej osoby bez jej umocowania lub z przekroczeniem granic udzielonego przez nią umocowania, do przypadków zawarcia umowy w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu przez osobę lub osoby niemające do tego kompetencji. Dla uzasadnienia przytoczył dwa argumenty.

Po pierwsze, wskazał na zbieżność art. 39 § 1 jedynie z art. 103 § 3 k.c. Pokrywanie się art. 39 § 1 tylko z art. 103 § 3 pozwala – zdaniem Sądu Najwyższego – mniemać, że ustawodawca w art. 39 świadomie nie zamieścił odpowiednika art. 103 § 1, zezwalającego na potwierdzenie umowy zawartej przez osobę lub osoby działające jako organ osoby prawnej bez kompetencji do tego.

Po drugie, odwołał się do różnicy zachodzącej między konstrukcją prawną „działania przez pełnomocnika” a konstrukcją prawną „działania przez organ osoby prawnej”. Podniósł, że w związku z tym, iż działanie organu, inaczej niż działanie pełnomocnika, jest działaniem samej reprezentowanej osoby prawnej, w przypadku braku kompetencji do funkcjonowania w charakterze organu osoby prawnej nie ma w ogóle działania osoby prawnej, które można by potwierdzić.

Stanowisko wyrażone w omawianym wyroku zostało powtórzone w innych orzeczeniach (zob. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1997 r., I CKN 130/97, nie publ., z dnia 15 lutego 2002 r., III CKN 494/00, z dnia 8 maja 2003 r., III RN 66/02, „Monitor Podatkowy” 2003, nr 6, s. 2, z dnia 14 stycznia 2004 r., I CK 54/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 35, i z dnia 8 października 2004 r., V CK 76/04). Również liczne wypowiedzi piśmiennictwa, które aprobują to stanowisko, w zasadzie ograniczają się do przytoczenia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKN 22/96.

Orzeczenia opowiadające się za nieważnością bezwzględną czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego nie są jednak jedynymi wypowiedziami w tej kwestii. W wyroku z dnia 22 lipca 1998 r., I PKN 223/98 (OSNAPUS 1998, nr 16, poz. 509), Sąd Najwyższy opowiedział się za dopuszczalnością potwierdzenia na podstawie art. 103 k.c. umowy zawartej przez niemający wymaganej kompetencji organ osoby prawnej.

Orzecznictwo opowiadające się za nieważnością bezwzględną czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego pozostaje też w sprzeczności z założeniami generalnie akceptowanej w piśmiennictwie uchwały Sądu Najwyższego – zasady prawnej – z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 (OSNC 1990, nr 10-11, poz. 124). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że teoria organów, zgodnie z którą objaśniane są przepisy kodeksu cywilnego o osobach prawnych, oraz uregulowanie zawarte w art. 39 k.c. nie stoją na

przeszkodzie stosowaniu na zasadach charakterystycznych dla analogii przepisu art. 108 k.c. zakazującego dokonywania pełnomocnikowi czynności prawnych „z samym sobą” do czynności prawnych organu osoby prawnej „z samym sobą”. Sąd Najwyższy dopuścił więc możliwość stosowania w drodze analogii przepisów o pełnomocnictwie do działań podejmowanych w charakterze organu osoby prawnej.

Ponadto w najnowszym piśmiennictwie pojawiły się głosy podające w wątpliwość pogląd judykatury o bezwzględnej nieważności czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego. Niektóre z tych głosów, w odróżnieniu od wypowiedzi aprobujących stanowisko orzecznictwa o bezwzględnej nieważności czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego, są obszernie umotywowane.

Pogląd odrzucający stosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. do umów zawartych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego i uznający wszystkie czynności prawne dokonane przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego za bezwzględnie nieważne rzeczywiście nasuwa poważne zastrzeżenia. Przede wszystkim nie przekonuje przytaczany dla uzasadnienia tego poglądu argument odwołujący się do różnicy między konstrukcją „działania przez organ osoby prawnej” a konstrukcją „działania przez pełnomocnika”. W literaturze trafnie zwrócono uwagę, że różnice konstrukcyjne między instytucją pełnomocnictwa a instytucją organu osoby prawnej, wyrażające się w odmiennej „technice zaliczania skutków działania osób reprezentujących na rzecz podmiotów reprezentowanych”, nie usuwają istotnego podobieństwa między obu tymi instytucjami, polegającego na tym, że zarówno pełnomocnik, jak i osoba pełniąca funkcję organu mają działać w granicach przyznanych im kompetencji, skutki zaś takiego ich działania są przypisywane bezpośrednio – odpowiednio – mocodawcy lub osobie prawnej. Funkcja obu tych instytucji jest więc podobna.

Poza tym, uwzględniając w procesie stosowania ustawy różne koncepcje teoretyczne osoby prawnej i pełnomocnictwa, należy najdonioślejsze znaczenie przypisywać wykładni funkcjonalnej, nie zaś tak zwanym „logicznym konsekwencjom teoretycznych konstrukcji”. Podkreślenia wymaga w szczególności, że teoria organów nie jest na gruncie niemieckiego prawa cywilnego, z którego się wywodzi i które najmocniej oddziało na polskie prawo cywilne, uznawana za

przeszkodę do stosowania do podmiotów działających w charakterze organu osoby prawnej w kwestiach odmiennie nieunormowanych przepisów o przedstawicielstwie (zastępstwie), w tym – będącego odpowiednikiem art. 103 § 1 i 2 k.c. – przepisu § 177 niemieckiego kodeksu cywilnego. Akceptując teorię organów, z jednoczesnym jednak ostrzeżeniem przed pochopnym wyciągnięciem z niej prawnodogmatycznych konsekwencji, wskazuje się tam na aktualność w sferze reprezentacji osoby prawnej trzech założeń przyświecających przepisom o przedstawicielstwie (§ 164 i nast. niemieckiego kodeksu cywilnego): założenia, że działanie podejmowane w imieniu i w zakresie umocowania osoby prawnej do jej reprezentowania w charakterze określonego organu jest skuteczne tylko w odniesieniu do osoby prawnej, że działanie podejmowane przez osobę pełniącą funkcję organu osoby prawnej w imieniu własnym jest skuteczne tylko w odniesieniu do niej samej, a także założenia, że umowa zawarta w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez umocowania do tego lub z przekroczeniem jego granic ma skuteczność zawieszoną do czasu wyjaśnienia się kwestii jej potwierdzenia. Podobnie na gruncie prawa szwajcarskiego, które również wywarło wpływ na polskie prawo cywilne, dopuszcza się w braku regulacji szczególnych stosowanie do działań podejmowanych w charakterze organu osoby prawnej przepisów o przedstawicielstwie, w tym będącego odpowiednikiem art. 103 § 1 i 2 k.c. przepisu art. 38 szwajcarskiego kodeksu zobowiązań.

Również to, że art. 39 § 1 k.c. zawiera jedynie normę odpowiadającą art. 103 § 3 k.c., a brak w nim odpowiedników art. 103 § 1 i 2, nie oznacza woli ustawodawcy uznania wszystkich czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego za bezwzględnie nieważne. Nie normując w art. 39 k.c. sankcji dokonania czynności prawnej w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego, ustawodawca pozostawił ustalenie tej sankcji sądom przy zastosowaniu ogólnych reguł wykładni prawa, wskazane zaś wyżej podobieństwo instytucji organu osoby prawnej i pełnomocnictwa przemawia za stosowaniem w drodze analogii przewidującego sankcję bezskuteczności zawieszoną art. 103 § 1 i 2 k.c. w zakresie nienormowanym przepisami szczególnymi do umów zawartych w imieniu osoby prawnej przez osoby działające w charakterze organu osoby prawnej bez kompetencji do tego (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1969 r., III CZP 8/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 97, i uchwała składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2006 r., III CZP 100/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 95). Sankcja bezskuteczności zawieszanej nie tylko skutecznie chroni interesy osoby prawnej, której zasady reprezentacji zostały naruszone, ale także lepiej odpowiada potrzebom bezpieczeństwa obrotu. W szczególności – jak trafnie podniesiono w piśmiennictwie – wyklucza kwestionowanie czynności prawnej przez kontrahenta osoby prawnej tylko dlatego, że czynność ta przestała mu odpowiadać.

Stanowisko opowiadające się za nieważnością bezwzględną wszystkich czynności prawnych dokonanych przez osoby działające w imieniu osoby prawnej w charakterze jej organu bez kompetencji do tego trudno także pogodzić z cząstkowymi, ale praktycznie doniosłymi regulacjami zawartymi w art. 17 § 1 i 2 k.s.h. oraz art. 17a ust. 2 ustawy z dnia 28 sierpnia 1996 r. o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa (Dz.U. Nr 106, poz. 493 ze zm.).

Według art. 17 § 1 i 2 k.s.h., jeżeli do dokonania czynności prawnej przez spółkę kapitałową ustawa wymaga uchwały wspólników lub walnego zgromadzenia albo rady nadzorczej, czynność prawna dokonana bez wymaganej uchwały jest nieważna. Zgoda może być wyrażona przed złożeniem oświadczenia przez spółkę albo po jego złożeniu, nie później jednak niż w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia oświadczenia przez spółkę; potwierdzenie wyrażone po złożeniu oświadczenia ma moc wsteczną od chwili dokonania czynności prawnej. Z regulacji tej jednoznacznie wynika, choć nie zawsze bywa to dostrzegane, że czynność prawna zawarta przez zarząd spółki bez wymaganej w ustawie zgody wyrażonej w uchwale wspólników, uchwale walnego zgromadzenia lub uchwale rady nadzorczej jest dotknięta, podobnie jak umowa zawarta bez wymaganej zgody osoby trzeciej, jedynie sankcją bezskuteczności zawieszanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 360/06, "Biuletyn SN" 2007, nr 6, s. 13). Czynność ta może być więc potwierdzona w określonym terminie. Termin „nieważność” użyty w art. 17 § 1 k.s.h. odnosi się, analogicznie jak termin „nieważność” użyty w art. 17 k.c., do konsekwencji braku potwierdzenia czynności prawnej w odpowiednim terminie, a nie do – podlegających jedynie uwzględnieniu przy rozstrzygnięciu o rodzaju sankcji – konsekwencji wadliwości czynności prawnej występujących już w chwili dokonania czynności prawnej (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 55/01). Wynikająca z art. 17 § 1 i 2 k.s.h.

sankcja bezskuteczności zawieszona pozwala – jak się podkreśla w literaturze – respektować ustawowe wymagania zgody jednego organu spółki na czynności dokonywane przez inny organ spółki bez uszczerbku zarówno dla chronionych przez te wymagania interesów, jak i dla potrzeby niezwłocznego dokonywania czynności prawnych. Zgodnie zaś z art. 17a ust. 2 ustawy o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa, do czynności prawnych dokonanych z naruszeniem przepisów o właściwości i zakresie reprezentacji Skarbu Państwa stosuje się odpowiednio art. 103 § 1 i 2 k.c. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 162/07).

Rozważania te uzasadniają udzielenie pozytywnej odpowiedzi na przedstawione pytanie i przyjęcie, że do umowy zawartej bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej spółdzielni ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c. Można wprawdzie postulować także, aby w razie zawarcia przez zarząd spółdzielni umowy bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej stosować w drodze analogii art. 17 § 1 i 2 k.s.h., jednakże to rozwiązanie zawodziłoby w tych sytuacjach, w których – jak w niniejszej sprawie – zawarcie przez zarząd spółdzielni umowy bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej nastąpiło przed wejściem w życie art. 17 k.s.h. Jeżeli przepisy art. 17 § 1 i 2 k.s.h. nie stosują się do czynności prawnych spółki kapitałowej dokonanych przed ich wejściem w życie (art. 620 § 1 k.s.h.), to niemożliwe byłoby też stosowanie ich w drodze analogii do czynności prawnych innych podmiotów dokonanych przed ich wejściem w życie.

Rozstrzygnięciu przyjmującemu stosowanie art. 103 § 1 i 2 k.c. w drodze analogii do umowy zawartej bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej spółdzielni nie można też zasadnie przeciwstawić argumentu odwołującego się do jednolitości dotychczasowego orzecznictwa. W większości dotychczasowych orzeczeń rozstrzygających omawiany problem Sąd Najwyższy wprawdzie wykluczył stosowanie art. 103 § 1 i 2 k.c. w drodze analogii do umów zawartych w imieniu osoby prawnej przez osoby działające w charakterze organu osoby prawnej bez kompetencji do tego i opowiedział się za bezwzględną nieważnością tych umów, jednakże w orzeczeniach należących do tej grupy istnieje rozbieżność stanowisk co do podstawy tej nieważności; w jednych oparto ją na art. 58 § 1 k.c., a w innych

wywieziono z art. 39 w związku z art. 38 k.c. Poza tym orzecznictwo to pozostaje w sprzeczności z założeniami uchwały Sądu Najwyższego – zasady prawnej – z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90, dopuszczającej stosowanie zakazującego pełnomocnikowi dokonywania czynności prawnych „z samym sobą” art. 108 k.c. do czynności prawnych organu osoby prawnej „z samym sobą”.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 393¹⁷ k.p.c. oraz art. 1 pkt 1 lit. b, art. 59 i 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).